

# Ogólnopolski

Codziennie ilustrowane pismo narodowe i katolickie

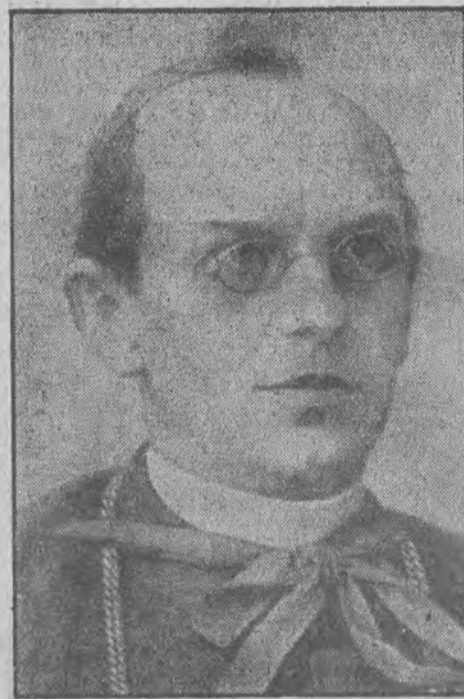
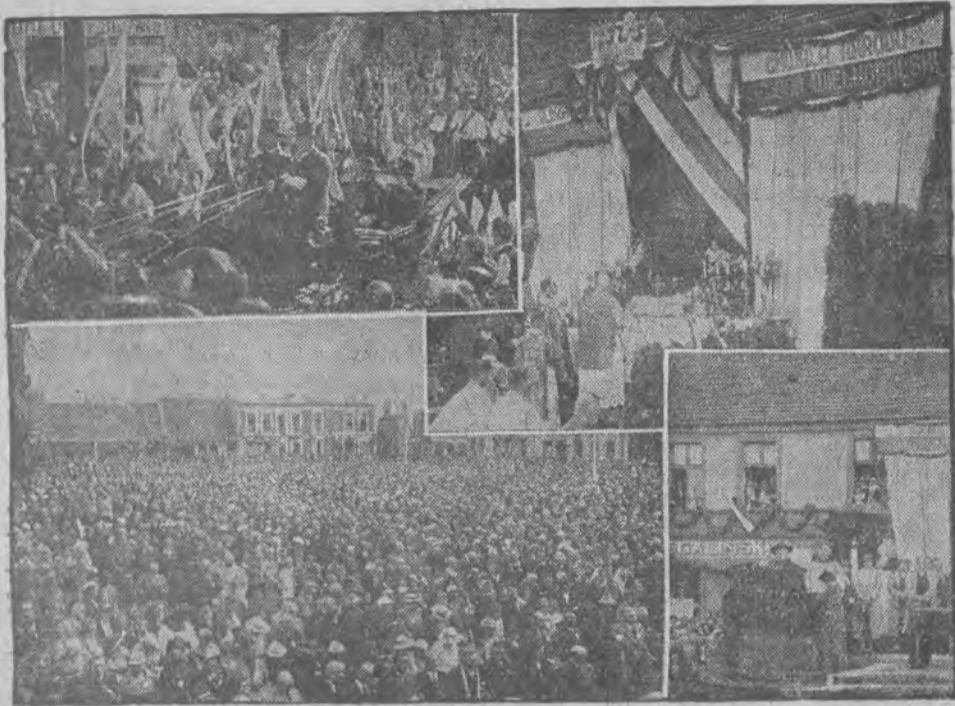
Nr. 155

Ł

Rok 65

Środa, dnia 10 lipca 1935

## Prymas Polski wśród 30 tysięcy pątników



W ubiegłą sobotę i niedzielę odbył się w Borku (Wielkopolska) XV Zjazd Katolicki z udziałem J. Em. Ks. Prymasa Kardynała Hłonda. Na zjazd, który stał się wspaniałą manifestacją przywiązania ludności polskiej do wiary św., przybyło przeszło 30 tysięcy pątników. Złożyli oni ślubowanie niezłomnego trwania przy wierze św. W poniedziałek J. Em. Ks. Kardynał dokonał uroczystego odsłonięcia pomnika arcybiskupa Stablewskiego w Katedrze Poznańskiej. Na fotomontażu fragmenty uroczystości w Borku. Obok śp. ks. arcybiskup Florjan Stablewski według portretu z roku 1892, pendzla lwowskiego malarza Wł. Czechowicza. Ostatnie wreszcie zdjęcie przedstawia J. Em. Ks. Kardynała Prymasa Hłonda w otoczeniu twórcy pomnika prof. Marcinkowskiego i księży biskupów przed posągiem arcybiskupa Stablewskiego.

## „Historja” a historia – Posady i protekcje

### Do mowy płk. Sławka słów kilkoro

Mowa prezesa Sławka na posiedzeniu klubu parlamentarnego B. B. była ponownym zestawieniem argumentów, wytoczonych przezeń i przez jego przyjacielów politycznych już wielokrotnie przeciwko „partjom” i wogóle wszystkim przeciwnikom B. B. To też możemy się ograniczyć do repliki krótkiej.

Nie odpowiada rzeczywistości, jakoby cała Polska — poza piłsudczykami — była w okresie przedwojennym przeciwna zasadniczo zbrojnemu czynowi i nie wierzyła we własne siły narodu. Natomiast faktem jest, że obóz narodowy był i pozostał przeciwny zbrojnemu angażowaniu Polski po stronie Niemiec i Austro-Węgier, a dążył, i to — jak wykazała historia — ze skutkiem, do sprzęgnięcia sił narodu polskiego z wrogami Niemiec i ich sprzymierzeńców dla powalenia potęgi prusko - niemieckiej i wskrzeszenia zjednoczonego i wolnego państwa polskiego. Czynniki narodowe organizowały w wojnie światowej armję polską, walczącą po stronie koalicji o zrealizowanie programu Polski zjednoczonej, niepodległej i wielkiej.

Nie jest tak w rzeczywistości, jakoby obóz p. Sławka odpowiadał tylko za rozwój stosunków politycznych w Polsce, od roku 1926 począwszy. Natomiast prawdą jest, że i przed majem roku 1926 dzisiejsi czolowi „sanatorzy” wazyli decydująco na szali, we wszystkich bowiem ugrupowaniach politycznych z wyjątkiem Związku Ludowo - Narodowego mieli zakonspirowane fajerzki polityczne, które nie dopuszczały do ewolucyjnego uzdrowienia stosunków, by mieć następnie uzasadnienie dla czy-

nu rewolucyjnego. Są oni, niewątpliwie obciążeni odpowiedzialnością za okres przedmajowy; dość wspomnieć nazwiska Moraczewskich, Miedzińskich, Poniatowskich, Sanojców i tow., którzy reprezentowali w dwóch pierwszych Sejmach największe rozwydrzenie partyjno - polityczne i klasowo-

społeczne.

Nie stoi w zgodzie z rzeczywistością, kto przedstawia zasadę porozumienia społecznego — w przeciwstawieniu do walk klasowych — za wynalazek B. B. Jest rzeczą notoryczną, że obóz narodowy stał i stoi od początku swego istnienia na gruncie ogólnie - narodowym,

bezwzględnie zwalczając klasowość, stąpowość itp. Przytem obóz narodowy czynił i czyni to na podstawie pozytywnego programu polityczno - społeczno - gospodarczo - narodowego, który zwolenników jego łączy w sposób naturalny, natomiast B. B. jest sztucznym zlepkiem bezprogramowym, trzymającym się wyłącznie dzięki komendzie z góry oraz metodom, nie mającym żadnego związku ani z programowością, ani ideowością.

Jak w świetle rzeczywistości wygląda „bezpartyjność” obozu „sanacyjnego” i jego „walka z protekcjonizmem”, to wszystkim aż nadto wiadomo. Prawda wygląda tak, że nikt jeszcze w Polsce nie uprawiał podobnie skrajnego partyjnicstwa, jak to czyni B. B. który siebie utożsamia z państwem z wszystkimi tego konsekwencjami, rozstrajającymi polskie życie zbiorowe, a nawet indywidualne. Prawda co do „walki z protekcjonizmem” doznałaby najbardziej rzeczowej ilustracji, gdyby ogłoszono statystykę podwójnych, potrójnych i poczwórnych posad i stanowisk olatnych, zajmowanych przez ludzi czolowych B. B., tutejszego terenu nie wykluczając.

O konstytucji i ordynacjach wyborczych, uchwalonych przez B. B. była na tem miejscu mowa dostatecznie. Jeżeli zaś p. Sławek powiada, że „dotychczasowy system wyborczy w dzisiejszych warunkach zapewniałby nam (B. B.) w przyszłym parlamencie całkowitą i druzgocącą większość”, to słusznie uczynił, że dodał słowa: „w dzisiejszych warunkach”. Te „dzisiejsze warunki” są znane.

## Przesunięcia w armji

### Nowi dowódcy pułków

Warszawa. (Tel. wł.) Kierownik ministerstwa spraw wojskowych gen. Kasprzycki mianował dowódcami pułków m. in. pułk. dypl. Mieczysława Myślakowskiego — 68 p. p. w Brodnicy, pułk. Edwarda Banaszaka — 81 p. p. w Grodnie, pułk. dypl. Józefa Gize — 3 p. s. p. w Bielsku, pułk. Stefana Cieślaka — 65 p. p. w Grudziądzu, pułk. Franciszka Matuszaka — 18 p. p. w Skierkowie, pułk. dypl. Stanisława Dworzaka — 69 p. p. w Gnieźnie, pułk. Bolesława Ducha — 73 p. p. w Katowicach, pułk. Romana Gorczyńskiego — 23 p. a. l. w Będzinie, komendantem szkoły podchorążych kawalerji w Grudziądzu

— ppłk. Jana Witewskiego.

Zastępcami dowódców pułków zostali mianowani m. in.: ppłk. Stanisław Siekiewicz — 69 p. p. w Gnieźnie, ppłk. Jan Rogowski — 60 p. p. Ostrów, pułk. Zenon Zacny — 59 p. p. w Inowrocławiu, pułk. Bronisław Panek — 27 p. p. w Częstochowie, pułk. Franciszek Stasiński — 12 p. p. w Wadowicach, pułk. Bronisław Laliczyn — 58 p. p. w Poznaniu.

W marynarce wojennej komandor ppór. Henryk Eifel został mianowany dowódcą O. R. P. „Wilja”, a komandor ppór. Ludwik Ziemiński przeniesiony do dywizjonu kontrtorpedowców. (w)

## Konferencja młodzieży polskiej z emigracji

Warszawa. (Tel. wł.) Wczoraj rozpoczęła się w auli uniwersytetu konferencja młodzieży polskiej z terenów

mniejszościowych i emigracji. Przybyło na nią 25 delegatów. Prezesem konferencji został Stefan Murek, sekretarz Związku Polaków w Niemczech. Dyrektor instytutu spraw narodowościowych Paprocki wygłosił referat o zadaniach młodzieży polskiej zagranicą. (w)

# Stwierdzamy wobec całego społeczeństwa...

**...że nędza na wsi szerzy się w sposób zastraszający - Rezolucje wielkiego zjazdu gospodarczego w Warszawie**

Warszawy. (Tel. wł.) Na zjeździe gospodarczym, zwołanym przez Centralne Towarzystwo Organizacji i Kółek Rolniczych uchwalono kilkadziesiąt rezolucyj, z których najważniejsze opiewają:

„Zorganizowane rolnictwo zdaje sobie sprawę, że nowy plan gospodarczo-rolniczy nie może przynieść całkowitej opłacalności produkcji rolnej, ani natychmiastowej poprawy położenia materialnego wsi, gdyż na to wpłynąć może zmiana całokształtu polityki społecznej i gospodarczej państwa. Należy uwzględnić przytem stan obciążenia warstwi rolnych, należy obniżyć daniny publiczne, ceny towarów konsumowanych przez wieś, tariff kolejowych, obsługi kredytów, doprowadzić stopniowo do „uzdrowienia ustroju rolnego, dać pracę dla przeludnionej wsi itd.“

Zjazd stwierdza, że zwiększenie dochodowości produkcji rolnej i hodowlanej w szczególności uwarunkowany

jest zmianą traktatów handlowych i umów kompensacyjnych z innymi państwami, zmianą polityki celnej, a przede wszystkim należyta organizacją rynku wewnętrznego i radykalnego uzdrowienia stosunków kredytowych. Rolnictwo przez swoje organizacje gospodarcze musi dążyć do uporządkowania obrotu plonami rolnymi. Dla uporządkowania produkcji rolnej zachodzi konieczność wprowadzenia rygorów standaryzacyjnych, rejonizacji produkcji i zwrócenie uwagi na upra-

wianie roślin przemysłowych, warzywnych itd.

Związek uważa za swój obowiązek stwierdzić wobec całego społeczeństwa, że nędza na wsi szerzy się w zastraszający sposób, a w ślad za nią głód, gruźlica, skalenie psychiczne i fizyczne, co stanowi poważną groźbę dla przyszłości narodu i potęgi państwa. Stan ten musi być usunięty przez zdecydowane i szybkie posunięcia polityki państwa w oparciu o zorganizowane społeczeństwo rolnicze. (w)

## Więc w połowie września wybory?

Warszawa. (Tel. wł.) W najbliższych dniach Prezydentowi Rzeczypospolitej będą przedłożone do podpisu ustawy, uchwalone przez Sejm. Jeszcze w ciągu tego tygodnia zostaną one ogłoszone w „Dzienniku Ustaw”. Po zatwierdzeniu tych formalności nastąpi akt rozwiązania izb parlamentarnych. Co do terminu ukazania się dekretu.

to tylko to wiadomo, że termin nie jest jeszcze ustalony. Przypuszczają, że rozstrzygnięcie nastąpi około 15 b. m. Tak samo nieznanym jest termin nowych wyborów, iakkolwiek ciągle się mówi o połowie września. W południe Prezydent przyjął marszałków Sejmu i Senatu, którzy przedstawili przebieg prac obu izb parlamentarnych. (w)

## Pierwszy proces w Warszawie o obrazę Hitlera

**z powodu jakiegoś brzydkiego dopisku na kopercie**

Warszawa. (Tel. wł.) Niebawem odbędzie się w Warszawie pierwszy proces o obrazę głowy obcego państwa. Chodzi o obrazę kanclerza Hitlera.

Przed kilku miesiącami jeden z kupców warszawskich otrzymał od pewnej handlowej firmy berlińskiej list, zawierający ofertę handlową. Adresat, — nieotwierając koperty listu odesłał go z powrotem, ale kopertę zaopatrzył w uwagę, której treść zawierała słowo, obrażające kanclerza

Hitlera i jego współpracowników.

Na ten dopisek zwróciła uwagę poczta niemiecka, która przekazała list niemieckiemu ministerstwu spraw zagranicznych, a naskutek interwencji dyplomatycznej urząd prokuratorski w Warszawie wszczął dochodzenia przeciwko autorowi dopisku, pociągając go odpowiedzialności karnej.

Niezależnie od tego w dochodzeniu znajduje się jeszcze druga sprawa o obrazę kanclerza Hitlera. (w)

## Powódź w Chinach środkowych

**Wylew rzeki Jang-Tse — 20 tys. ludzi buduje tamę**

Hankou. (PAT.) Powódź, jaka wskutek wylewu rzeki Jang-Tse nawiedziła Chiny Środkowe, przybiera coraz większe rozmiary. Koło Wu-Wei wybudowano przy pomocy 20 tys. kulisów olbrzymią tamę, której przerwanie zagroziłoby poważnie miastom Wuczang

i Hankou. Powódź zniszczyła olbrzymie obszary zasiewów i ludność cierpi skrajną nędzę. Prawdopodobnie rząd nankijski będzie musiał przyjąć z pomocą prowincjom środkowym, nawiedzonym powodzią.

## Rosenberg i Frick zwalczają ducha „Centrum”

Berlin. (Tel. wł.) Na kongresie okręgowym partii narodowo-socjalistycznej w Monasterze dr. A. Rosen-

berg wygłosił przemówienie, zawierające ostre zarzuty i oskarżenia pod adresem kościoła katolickiego w Niem-

Przy rozmaitych niedomaganiach, naturalna woda gorzka Franciszka Józefa działa przyjemnie i znacznie zmniejsza te dolegliwości, często już mała ilość działa pewnie.

Tg 1316

czes. Mówca poruszył sprawę znanych protestów dewizowych przeciwko członkom pewnych zakonów katoickich, przytaczając m. in. sensacyjny artykuł, ogłoszony w czasopiśmie O. Jezuitów Muckermanna z Holandji „Der Deutsche Weg”, zawierający ostre uwagi o ustawodawstwie dewizowym Niemiec.

Koła dobrze poinformowane twierdzą, że kongres okręgowy partii zwołany został specjalnie w Monasterze celem demonstracji przeciwko kołom kościelnym w Westfalji, występującym wobec ruchu nowopogańskiego.

Punktem kulminacyjnym kongresu partii narodowo-socjalistycznej w Monasterze była mowa ministra spraw wewnętrznych Rzeszy Fricka. Minister wspomni o konieczności wyrugowania z narodu niemieckiego ducha „Centrum”, z którym można się dziś spotkać zwłaszcza w Monasterze. Mówiąc o odrębnych organizacjach katolickich min. Frick oświadczył, iż nie mają one racji bytu.

## Posel Madejski wolewodą?

Warszawa. (Tel. wł.) Obecny wojewoda kielecki Dziadosz ma przejść na równorzędne stanowisko. Na stanowisko wojewody kieleckiego ma przejść b. naczelny dyrektor funduszu pracy poseł Madejski. (w)

## Na pamiatkę...

Warszawa. (Tel. wł.) Posłowie i senatorowie, którzy wzięli udział w sobotniej herbatce, wydanej przez premiera Ślaska, otrzymali na pamiątkę osobne wydanie nowej konstytucji, wydrukowane na czerpanym papierze i zaopatrzone w autografy Ślaska, wice marszałka Cara oraz b. premierów Jędrzejewicza i Prystora. (w)

## Nowy attache niemiecki w państwach nadbałtyckich

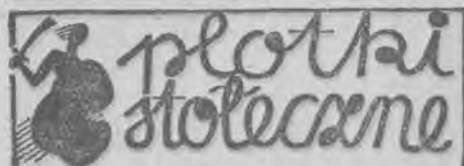
Warszawa. (Tel. wł.) Rząd niemiecki mianował attaché wojskowym na państwa bałtyckie: Finlandie, Estonie, Łotwę majora Basinga, który będzie urzędował w Helsingforsie. (w)

## Zastrzelenie więźnia-Polaka por. Kownem

Warszawa. (Tel. wł.) W sobotę na torowiskach pod Kownem, gdzie pracuje 150 więźniów, skazanych na ciężkie roboty, został zastrzelony więzień Polak nazwiskiem Bujwid. Usiłował on rzekomo zbiec. Bujwid był skazany za szpiegostwo na rzecz Polski na 15 lat więzienia i z tego 12 lat już odbył. (w)

## Gen. Kondylis w Rzymie

Rzym. (PAT.) Przybył tu grecki minister wojny gen. Kondylis. Min. Kondylis zaproszony został przez starożytnościowców ochotników wojennych, którego jest członkiem honorowym. Wizyta min. Kondylisa nie ma charakteru oficjalnego.



7 lipca.

Gdyby się mówiło o uprawianiu dzisiaj tajnej dyplomacji, jaka się stosowała przed wojną, popełniałoby się pewien anachronizm. Ale też, gdyby się twierdziło, że się dzisiaj uprawia tylko jawna dyplomacja, wprowadzałoby się omyłkowo świadomie w błąd.

Jest coś pośredniego. A raczej może i jedno i drugie.

\* U nas sztuka milczenia doprowadzono do mistrzostwa.

Trzeba przyznać, że dawnymi laty mówiło się nieraz za wiele. Zwłaszcza na początku. — Nie krępowano się nawet tem, że był to okres wojny i że w tym okresie milczenie jest więcej, aniżeli złotem. Gadulstwo było wtedy rozbrajające. Po co, nie wiadomo.

Z jednej ostateczności przeszliśmy do drugiej.

\* Dawniej, a to były jeszcze stosunkowo niezbyt odległe czasy, przygotowywano opinie publiczną do pewnych faktów, czy też do pewnych zamierzeń sfer kierujących i odpowiedzialnych za bieg rzeczy. Dzisiaj zastosowano taktikę stawiania wobec faktów dokonanych. Niczego się, bracie, nie spodziewasz, a tu budzisz się zrana i czytasz zdziwiony o tem, czego się nikt nie spodziewał.

Np. o chorobie marszałka Pilsudskiego nie podawano żadnych wiadomości. Głuche wieści chodziły między ludźmi, że jest chory. Ale poza najbliższym otoczeniem o tem, że stan jego jest poważny, nie wiadano.

\* A teraz wizyta min. Becka w Berlinie. Nie wiadano o niej wcale. A tembardziej nie wiadano nic o zaproszeniu jego przez Hitlera, które nastąpiło jeszcze w początku czerwca. — Wszystko przygotowane w największej dyskrekcji. Do ostatniej niemal chwili. W konsekwencji obcy wiedzą o pewnych zamiarach i faktach wcześniej, niż się o tem dowiaduje kraj.

\* Nie podano np., dokąd min. Beck udał się na wywczas. Komunikat opiewał, że „do uzdrowiska na południu”. Czy i to tajemnica?

A swoją drogą jest obecnie skłonność do wyjazdów do uzdrowisk niemieckich. Prawda, że Niemcy umieją reklamować i zabiegać o publiczność. Prawda, że jest tam dzisiaj moda na Polskę. Prawda, że o paszport do Niemiec jest łatwiej, aniżeli dokądkolwiek indziej.

Ale ci wszyscy, którzy rachują na taniocę, rychło i bardzo boleśnie się zawiadą. Nic to, że kupią „rentenmarki” po cenie niższej, jurystycznej w Polsce. Przekonał się szybko, jak taka marka umie wpływać z kieszeni, i jak łatwo jest ją wydawać.

To jest także tajemnica, która jednak powinna być znana wszystkim.

WARSZAWIANIN.

# Co się dzieje w Gdańsku

**Aresztowania za działalność „antypaństwową” — Rozwiązanie związku urzędniczego Wybijanie szyb**

Gdańsk. (Tel. wł.) W poniedziałek organ socjalistów gdańskich „Danziger Volksstimme” doniósł o aktach teroru, jakie stosowano na uczestnikach zebrania socjalistycznego, odbytego w ub. piątek w Sporthalle w Wrzeszcu. Według doniesień pisma tego, kilka osób zostało napadniętych i pobitych, a w 83 wypadkach wybito szyby w mieszkaniach uczestników zebrania socjalistycznego. (p)

Gdańsk. (Tel. wł.) Zarządzeniem prezydenta policji gdańskiej został rozwiązany związek narodowy urzędników (Bund Nationaler Beamten). Związek ten został utworzony z końcem ub. miesiąca przez przywódców partii — „Deutschnationale”.

W związku z akcją, prowadzoną przez rozwiązany związek urzędników, dokonano w ub. tygodniu, jak już donosiliśmy, szeregu aresztowań. Are-

sztowani po doprowadzeniu przed sądziego śledczego zostali jego decyzją z aresztu przewencyjnego zwolnieni. Mimo tego jednak zarządzenia sądziego śledczego policja polityczna aresztowała ponownie nadradcę Webera i urzędnika policji kryminalnej Schalla. Aresztowanie powyższe, dokonane wbrew woli sądziego śledczego, wywołało w Gdańsku dużą sensację.

W komunikacie prezydenta policji o aresztowaniach tych uzasadnia on swój krok tem, że dalsze badania „antypaństwowej” działalności rozwiązanego związku urzędników ujawniło szereg okoliczności obciążających aresztowanych. (p)

Gdańsk. (Tel. wł.) Z dniem 1-go sierpnia ulegną na terenie Gdańska likwidacji hitlerowskie obozy pracy. Likwidacja ta pozostaje w związku z wyjazdem rocznika poborowego na te-

rytorjum niemieckie, gdzie odbywać będzie służbę wojskową oraz w obozach pracy. (w)

## Rewizja u Żydów gdańskich, zakończona samobójstwem

Gdańsk. (Tel. wł.) Policja gdańska dokonała rewizji w składzie i mieszkaniu prywatnym współwłaścicieli firmy Emil Baus. Rewizja te ujawniły, że właściciele firmy dopuszczali się od szeregu lat wielkich nadużyć podatkowych, fałszowania bilansów i wreszcie przekroczeń przepisów odnośnie ostatnich zarządzeń dewizowych. Rewizja dostarczyła obciążających materiałów na współwłaścicieli firmy, którzy są Żydami. W czasie rewizji u jednego z współwłaścicieli firmy, Maksa Caske-la zakończyła się tak tragicznie, gdyż ten wyskoczył z okna, popełniając samobójstwo. (w)

# Czy „Międzynarodówka” przygłuszy „Marsyljanke”?

Co będzie we Francji w dniu 14 lipca?

Paryż, 7 lipca

Nie należy dramatyzować sytuacji! Niemniej jednak trzeba przyznać, iż jest ona poważna. Ważą się bowiem obecnie losy reżimu Francji. Kto wie, czy nie rozstrzygną się w czasie 4-miesięcznych wakacyj parlamentarnych?

Wakacje mają bowiem posłużyć lewicy do generalnej koncentracji — a raczej mobilizacji — sił rewolucyjnych. W ostatnich dniach zaszły szereg wypadków, wykazujących, iż przygotowania do tego są prowadzone bardzo energicznie i zakrojone na wielką skalę. I tak 48 stowarzyszeń, począwszy od skrajnej lewicy, kończąc na pewnym odłamie radykałów, — nie pomijając oczywiście masonów, — wystąpiło z „odezwą do ludu Francji”. Nawołuje się tam do ogromnego zgromadzenia w dniu 14 lipca — pamiętnym wzięciem Bastylji, — wszystkich sił, zdecydowanych do bronienia wojności, — zagrożonej rzekomo przez spisek faszystowski.

Mobilizacja sił odbędzie się naturalnie w stolicy, ale z udziałem delegacji wszystkich departamentów Francji. Niedosć na tem. Rewolucjonści zamierzają podobno zorganizować w przeddzień inny wielki pochód, a mianowicie pochód młodych bezrobotnych. Tak więc wielkie święto narodowe miałyby zamienić się w prowokacyjną mobilizację sił rewolucyjnych i to pod pretekstem nieistniejącego spisku faszystowskiego.

W rzeczywistości istnieje spisek: koalicji lewicowej, zamierzającej drogą wojny domowej wywołać rewolucję. Koalicja przybrała obecnie jeszcze bardziej znamieny charakter. Zaledwie bowiem przebrzmiały w „Palais de la Mutualité” echa ostatniego „kongresu intelektualistów bolszewickich”, a już odbyła się w jego murach inna, niemniej znamienita, ceremonia rewolucyjna: przystąpienie do „frontu rewolucyjnego” pewnej części radykałów z... p. Daladier na czele!

Były prezes partii radykalnej i smutnej pamięci premier rządu 8-go lutego ub. r. został w tej sali powitany przy śpiewie „Międzynarodówki”. P. Daladier nie ośmiął w imieniu małego mieszczaństwa pokłonić się przed reprezentantami wielkich partii: socjalistycznej i komunistycznej, nawołując je do definitywnej rozprawy, albowiem „obecna Republika ma się ku końcowi”.

Jaki jest program rewolucyjny p. Daladiera? — Kontrola Banku Francji przez proletariąt; kierowanie przez wszelkimi kredytowemi oraz przemysłowemi stowarzyszeniami, jako to: wody, gazu, elektryczności, kolei żelaznych...

Nie potrzeba zaznaczać, iż sukces p. Daladiera u słuchaczy był pozornie wielki. Mówimy pozornie. Komunistom bowiem i socjalistom zależy teraz w pierwszym rzędzie na wprowadzeniu jak największego rozkładu do partii „burżuazyjnych”. Pomimo tego nie należy się łudzić: rzeczywistymi prowadzonymi są komunistami. Obecnie gra komunistyczna jest bardzo chytrze prowadzona. Francuscy bolszewicy, pozornie naturalnie, spuszczają z tonu, oświadczać, iż „front populaire” odpowiada wymogom nowej sytuacji, „pozostając jednak francuskim”. Równocześnie zaś zupełnie wyraźnie kokietyują partją radykalną, zapraszając ją do współpracy. „Przecież prezesi Herriot i Daladier oraz p. Delbos, prezes grupy radykalnej w izbie deputowanych, — stwierdza komunistę Thores — udali się z wizytą do naszych braci sowieckich i wypowiedzieli z uznaniem o ogromnych konstruktywnych wysiłkach, dokonanych w kraju Stalina, ojczyźnie pracowników całego świata! Możemy więc razem, pracownicy rewolucyjni, demokraci, zapewnić triumf wspólnej sprawy, sprawy ludu Francji, sprawy pokoju i wolności!”

Przygotowania rewolucjonistów są zatem jasne: 1) wchłonięcie skrajnych radykałów; 2) wywołanie popłochu nawet pomiędzy średnim mieszczaństwem pod pretekstem rzekomego spisku faszystowskiego; 3) wywołanie wojny domowej, która wyszłaby na korzyść żywiłom, marzącym o sowieckim we Francji.

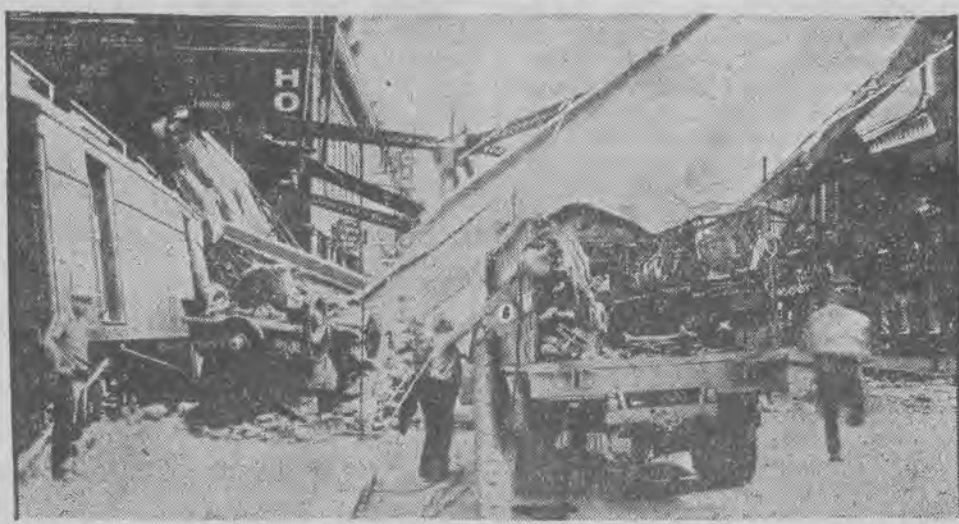
Jakkolwiek nie należy przesadzać istotnej siły, jaką rozporządza front rewolucyjny, to jednak nie można jej lekceważyć. Wielkim atutem w ręku frontu czerwonego to przedłużający się i potęgający kryzys ekonomiczny. Należy również brać pod uwagę ogólne zdenerwowanie i rodzaj, że tak powiemy „kolektywnego rządu” rewolucyjnego, rozwiniętego w całej Francji w następstwie propagandy stronnictw, domagających się reform.

Widmo wojny domowej unosi się obecnie nad Francją, podtrzymywane właśnie przez organizacje komunistyczno-socjalistyczne. Intrygi łóż masonskich dolewają oliwy do ognia. Pod protektoratem łóż utworzył się rodzaj „komitetu czujności rewolucyjnej”, mający na celu bicie na alarm, gdyby w czasie wakacyj parlamentarnych

premier Laval przekroczył pełnomocnictwa, lub działalność „Krzyża Ogniwego” zagrażała Republice!

W tych warunkach swoboda pracy p. Laval jest utrudniona. Nie wyklucza to jednak możliwości przeciwdziałania agitacji międzynarodówek. Dlatego te wakacje mogą mieć decydujący wpływ na rozwój, lub też uśmierzenie poczynań rewolucyjnych. Triumf triumwiratu Cachin-Bium-Daladier nie jest jeszcze bynajmniej faktem przesądzonym.

Niemniej jednak przeciętny Francuz, jakkolwiek nieśmiało, stawia sobie pytanie: czy w dniu święta narodowego „Międzynarodówka” przygłuszy „Marsyljanke”? Z tej obawy wypływa nakaz wielkiej czujności dla organizacji narodowych, które nie oczekują 14 lipca z założeniami rękoma. I. B.



W St. Charles w Stanach Zjednoczonych pociąg runął z nasypu, przecinającego miasto. Wagony pociągu zatarasowały ulicę. Pod ciężarem walących się wagonów zginęło 6 osób.

W świetle kontroli

## Bilans rządów komisarza

Miejsce dla komisarza — Żydzi, socjaliści i „sanacja” współpracują — Dwa oblicza „sanacji” — Wykonanie budżetu na rok 1934-35

Pabjanice, 8 lipca

Rok 1933. Wybory samorządowe, już na zasadach nowej ustawy (z 23 marca 1933) „o częściowej zmianie samorządu terytorjalnego”, zbliżały się. W lipcu i sierpniu tegoż roku miejscowa „sanacja”, Żydzi i socjaliści przeprowadzają zgodną, zgraną, perfidną kampanję oszczerczą przeciwko Zarządowi gminy Pabjanice, a skierowaną głównie przeciw prezydentowi miasta, inż. A. Orłowskiemu.

W akcji oszczerczej uczestniczyli, jak już zaznaczyliśmy, Żydzi i socjaliści pod kierownictwem „sanatorów”. Pracę oszczerczą podzielono w ten sposób: grupa nauczycieli i urzędników (b. wyzwoleńcowskiej) miała „robić w opinii społecznej”, napadać w prasie i ulotkach na prezydenta miasta, szerzyć o nim plotki, oszczerstwa (do prasy tej zaangażowano m. in. niejakiego p. Teicha — Żyda), socjaliści i Żydzi (p. Sztern, Klajman); na terenie rady miejskiej opieszałością w spełnieniu obowiązków, demagogicznymi wnioskami, zrywaniem quorum (np. 22 czerwca 1933) dążyli do uniemożliwienia Radzie powzięcia uchwał (np. w sprawie zadłużenia miasta). Taktyka frakcji żydowskiej i socjalistycznej w radzie wyżytkowana została przez „sanację”, usiłującą dowiedzieć, że Rada jest niezdolna do normalnej pracy (akcja p. Wendlera).

Jednocześnie „sanacyjne” trąby jerychońskie obwieściły miastu i światu, że Pabjanice mają „zdolnego i energicznego administratora” w osobie (mało wówczas znanego) dyr. K. K. O. Romana Jabłońskiego. Dyr. Jabłoński występuje w czerwcu na wojewódzkim zjeździe bebeków, szumnie nazwanym „Zjazdem Gospodarczo-Społecznym”, przedstawiając się tam „czynnikom miarodajnym”. W lipcu drukuje miej-

sce pisemko „sanacyjne” dłuższy referat dyr. Jabłońskiego, w sierpniu p. Jabłoński wygłasza referaty, a we wrześniu (o ile przypominamy) z hasłem „uzdrawiamy gospodarkę miejską!” z szumem (odbitki, życiorysy, „zastugi”) pabjanicki korespondent Pat'a, dyr. Jabłoński mianowany zostaje „komisarzem rządowym gminy m. Pabjanice”.

Wybory zbliżały się. Zaczęto stosować podwójną taktykę.

Z jednej strony b. premier plk. A. Prystor rzucił hasła: nie wolno gospodarzyć groszem publicznym lekkomyślnie („szanuj grosz publiczny!”). Nie wolno ulegać naciskom. („Bijcie i pędźcie kijem szantażystów!”). Nie wolno wydawać pieniędzy dla zdobycia popularności. Nie wolno w dysponowaniu tym groszem ulegać protekcjom...

Z drugiej strony program, zupełnie odmienny, realizowali komisarze. A więc: niech żyje era prosperity samorządowej (wybory za pasem). Na terenie naszego miasta komisarz Jabłoński urządził darmowe przedstawienia w kinoteatrach miejskich, „pogadanki” dla bezrobotnych, masowo redukował pracowników miejskich i przyjmował „swoich ludzi”.

Komisja Rewizyjna w protokóle sprawozdawczym stwierdza:

„W czasie urzędowania komisarza Jabłońskiego zwolnionych zostało 57 osób, a przyjętych 40 (!) osób. Charakterystycznym jest, że na ogólną liczbę emerytów 22, 17 zostało przeniesionych na emeryturę przez komisarza rządowego, którym (emerytom) rocznie należy wypłacać z funduszu emerytalnego 22.442,04 zł (!).”

Na jednym z zebrań komunizującego „Legjonu Młodych” komisarz w

## B. ambasador Filipowicz na widowni

Warszawa (Tel. wł.) Podczas wczorajszego zjazdu podoficerów rezerwy, na którym był obecny p. Prezydent, przemawiał również gen. Górecki o sytuacji gospodarczej. Zaraz na początku jego przemówienia domagał się głosu b. ambasador polski w Waszyngtonie Tytus Filipowicz, obecnie przywódca „partii pracy”, któremu jednakże udzielono głosu dopiero wówczas, kiedy p. Prezydent opuścił salę obrad. Filipowicz krytykował w ostrej formie niektóre z posunięć gospodarczych rządu, która to krytyka znalazła w Warszawie silny oddźwięk. (w)

## Rozwiązanie organizacji gdańskich

Gdańsk (Tel. wł.) Władze gdańskie rozwiązały z natychmiastowym skutkiem organizację zawodową „Narodowych Urzędników” oraz stowarzyszenie „Badaczy Pisma św.” Organizacjom tym zarzuca się działalność wywrotową na szkodę Wolnego Miasta.

## Katastrofa na morzu

Paryż (PAT) W niedalekiej odległości od Lorient nastąpiło zderzenie pomiędzy dwoma parowcami. Jeden z nich, parowiec irlandzki „Merwyn” został poważnie uszkodzony. Załoga opuściła statek, który powoli pogrążył się w falach morza. Na miejscu wypadku przybyło kilka statków, które biorą udział w akcji ratunkowej.

## Eksplzja we Włoszech

Mediolan (PAT) W zakładach chemicznych Maderno nastąpiła eksplozja, której ofiarą padło trzech zabitych. Wybuch wyrządził straty, które oceniają na 3 miliony lirów.

## Przerwanie rokowań

London (PAT) Agencja Reutersa donosi z Scheveningen: Trudności, jakie wyonily się podczas prac komisji włosko-abisyńskiej, są uważane za poważne. Nie jest wyłączone, iż zebrania komisji zostaną przerwane.

przemówieniu zapewniał, że „organizacja może liczyć na szczerą życzliwość i poparcie (protekcja). Nie mówimy już o powszechnie znanych sprawach, jak sanatorium „Kwoki”, drobiarnia itd., gdzie straty miasta oblicza się na setki tysięcy złotych.

Budżet na 1934 r. wygląda tak:  
Wpływy (nadzw.) 1.912.263,86 (681.147,08)  
Wydatki „ 1.873.068,39 (725.967,22)  
Zestawienie powyższe wykonania budżetu Komisja Rewizyjna rady miejskiej w protokóle sprawozdawczym takim zaopatruje komentarzem:

„Ponieważ z cyfr budżetu sprawozdawczego (zwyecz. i nadzwycz.) wynika, że po uskutecznieniu wydatków pozostała suma zł. 39.195,47 zdawałoby się, że gospodarka miejska prowadzona była cyfrowo bezdeficytowo. W rzeczywistości jednak w sprawozdaniu budżetowym niema pozycji spłaty należności elektrowni łódzkiej z tytułu procentów i rat (preliminowano 173.540,—), jak również wszystkich pozycji z tytułu inwestycji i zobowiązań drobiarni, gdzie kosztą według sprawozdania kierowników rzeźni wyniosły 110.733,— a nie 42.868,89 jak podano”.

„Jeżeli jeszcze weźmiemy pod uwagę, że spłata długów budżetu zwyczajnego wykonana została zaledwie w niespełna 50%, to przysięć musimy do przekonania, że pomimo znacznych dotacji i subwencji gospodarka miejska prowadzona była deficytowo. Trudno w tej chwili — stwierdza Komisja Rewizyjna — ustalić jeszcze cyfrę deficytową za względu na dość niewyklarowaną sprawę drobiarni i rozrachunku z K. K. O., przypuszczając jednak należy, że będzie ona dość poważną”.

Inne sprawy i wnioski omówimy w następnym artykule. (zw)









# SPORT

## „Warta” — „Libertas”

Słynna i znana ze swych międzynarodowych sukcesów drużyna wiedeńska „Libertas” przybędzie do Poznania i rozegra w środę na boisku „Warty” spotkanie towarzyskie z drużyną gospodarzy.

„Libertas” odniosła sukcesy we wszystkich krajach. W Polsce pokonała team „Cracovii” i „Wisty” — 3:2, „Polonię” w Warszawie 4:3, „ŁKS” 4:1. Inne wyniki: Lotwa: „RFK” — mistrz Lotwy 5:0; „Football Club Riga” 9:1; z reprez. Lotwy 2:2; Turcja: „Fenner Batwe” — mistrz Turcji 2:1; „Balatha

Litwy 6:2; Finlandja: „Kamraterna” w Finlandji 4:1 i 3:2; Niemcy: „Fortuna” Düsseldorf — mistrz Niemiec 33 1:0; Luksemburg: „Football Club” 3:0; Szwajcaria: F. C. „Basel” 2:0; Francja: „Colmar” 4:0; Racing Club de

Strassburg 4:3; Racing Club de Calais 5:0; Danja: reprezentacja Kopenhagi 5:3; Włochy „Napoli” 1:0; Norwegja: „Lyn” Oslo, mistrz Norwegji 3:0.

Są to zwycięstwa, które pozwalają przypuszczać, że środowy mecz międzynarodowy „Warty” z „Libertasem” będzie nieładną atrakcją obecnego sezonu piłkarskiego.

## Sport w Łodzi

Na fińszu mistrzostw klasy A. Rozgrywki w łódzkiej klasie A mają się ku końcowi i po ostatnich spotkaniach wszystkim klubom pozostało jedynie do rozegrania ostatnie spotkanie. Jak przewidywaliśmy, tytuł mistrza definitywnie przypadł drużynie Union-Turingu która pokonała Wima; w stosunku 1:0, czym wyprzedziła swych przeciwników o 6 punktów. Jak więc już czło tabeli jest już zupełnie wyjaśnione o tyle dół jest jeszcze niepewny, co do drużyny, która będzie musiała spaść do klasy B. Punkty zdobyte w ostatnich spotkaniach przez maruderów tabeli nie wyjaśniały całkowicie sytuacji, jedynie Makabi po zwycięstwie nad S. K. S. oddaliła od siebie widmo spadku. Obecnie o pozostanie w klasie A walczyć będą zespoły L. K. S. i Hakoahu, jednakże rezerwa ligowców ma o tyle lepszą sytuację, że wyprzedza Hakoah jedynym punktem. Ponieważ obie drużyny mają jeszcze jeden mecz do rozegrania, który prawdopodobnie przegrają tabela nie ulegnie zmianie. Hakoah, będzie musiał zrezygnować w rozgrywkach w przyszłym roku w klasie A.

Ostatnie spotkanie piłkarskie przyniosły wyniki następujące:

Union-Turing — Wima 1:0 (1:0). Mecz ten należał do nadzwyczaj ciekawych i zgromadził na boisko Wima ponad 1000 osób. W pierwszej części meczu gra otwarta przyciemniała się przewaga, którejkolwiek drużyny. Obie grały bardzo ambitnie, jednakże nie umiały wykorzystać do korzystnych sytuacji podbramkowych. Wima z chwilą kontynuowania dalszej gry, uzyskuje nawet lekką przewagę i przechodząc do ofensywy stwarza groźne ataki pod bramką fioletowych, które jednak z łatwością likwiduje doskonale Franks. Przy końcu pierwszej połowy udaje się U. T. zdobyć bramkę przez Stawickiego. Po przerwie tempo gry słabnie, przyczem Wima w dalszym ciągu ma lekką przewagę. Szereg dobrze obmyślanych ataków marunuje jednak wyraźnie niedy-

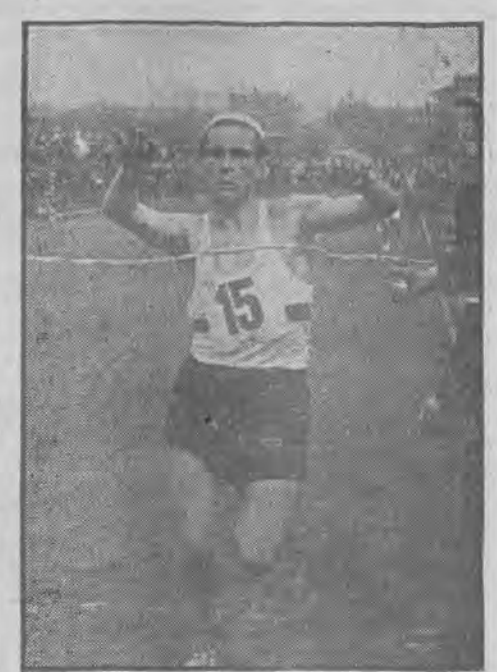
sponowany Lećmiński, bądź też kończą się na obronie fioletowych. Sędziował dobrze p. Otto.

L. K. S. — Hakoah 0:0 (0:0). Spotkanie to stało na bardzo niskim poziomie, przewagę ma drużyna żydowska jednakże poszczególni zawodnicy tracą głowę przed bramką. Pomimo przewagi Framarkiewicz nie był wcale zatrudniony. Po przerwie obraz gry zmienia się i przewagę uzyskuje L. K. S. Przy końcu zawodów obie drużyny „spuchły” i zakończyły zawody zupełnie wyczerpane.

Makabi — S. K. S. 1:0 (0:0). Mecz zakończył niespodziewanym zwycięstwem Makabi która uzyskuje w pierwszej połowie dość przypadkową bramkę. Strzelcy grali no niżej zwykłej formy i nie potrafili przeciwstawić przeciwnikowi odrobiny ambicji. Po zmianie stron obraz gry nie ulega zmianie i po dość błędnych wysiłkach z obu stron nad poprawieniem wyniku mecz kończy się przy stanie 1:0 dla Makabi, Sędziował p. Krachulec.

Widzew — W. K. S. 2:2 (0:3). Drużyny do powyższych zawodów stanęły w najsilniejszych swoich składach i po bardzo interesującym przebiegu wywalczyły remis. Do przerwy mimo obustronnych wysiłków, wynik utrzymał się bezbramkowy. Dopiero druga połowa przyniosła rezultat, w postaci dwóch bramek strzelonych przez Jankowskiego i jednej samobójczej. Po utracie dwóch bramek wojskowi biorą się energicznie do pracy i udaje im się w równych odstępach czasu wyrównać przez Włodarczyka i Stolarskiego. Sędziował p. Winiarski.

P. T. C. — L. T. S. G. 3:2 (1:1). Mecz ten rozegrany w Pabjanicach przyniósł niespodziewane lecz zupełnie zasłużone zwycięstwo P. T. C. Do przerwy gra obu zespołów była równorzędna przyczem lekka przewaga miała lodzianie. Po przerwie P. T. C. przechodził skolei do ataku i strzelał dwie bramki. L. T. S. G. równozuże się jedną bramką.



Fialka mistrz Polski na 10000 m.

nia. Na zakończenie odśpiewano Hymn Młodych.

Zarząd Miejski gwałci święta. W dniu 29. ub. m. w dzień święta Piotra i Pawła w rzeźni miejskiej w Łasku odbywał się ubój bydła za zezwoleniem władz miejskich. Uboju bydła dokonywali Żydzi. Bez komentarzy Sport.

Zawody piłki siatkowej. W dniu 6 b. m. odbyły się zawody piłki siatkowej między łódzką drużyną P. P. a Łaską. Ta ostatnia została pokonana przez Łódź w stosunku 2:0.

### Kronika Sieradza

Ze Stron Narodowego w Burzeninie. Dn. 7. b. m. odbyło się zebranie Stron Narodowego w Burzeninie przy bardzo licznym udziale członków. Referat na temat „Istota walki” wygłosił kierownik kol. Szule z Sieradza. Po zorganizowaniu Wyzd. Mi. S. N., który już liczy 25 członków, zawiązał się również liczny Wydział kobiet S. N.

Ze Str. Narodowego. Dn. 4. b. m. odbyło się zebranie Młodych S. N., na którym referował sprawy organizacyjne kol. Andrzejczak ze Zd. Woli. Również dnia 7. b. m. odbyło się zebranie z omówieniem spraw aktualnych. Na zakończenie odśpiewano „Hymn Młodych”.

Z nar. zw. czeładników piekarskich No. wzwołany zw. nar. zel. piekarskich na ostatniem zebraniu powziął decyzję wprowadzenia w życie 8 godz. dnia pracy oraz zabronienia wypieku w nocy na niedzielę, celem ukroczenia niedzielnego handlu pieczywem. (Członkowie związku należą do Stron. Narod.)

Bal z żydowskim graikiem. Bal akademicki, który odbył się dn. 6. b. m. w „Hotelu Warszawskim” spotkał się z ostrą krytyką ze strony społeczeństwa ze względu na zaangażowanie pianisty Żyda (t. zw. „Gucja”) z pominięciem młodego, miejscowego bez pracy muzyka z ukończonym konserwatorium p. Jaworskiego. Wstyd, panowie studenci! Wstyd!



Włoch mistrz Polski w trzech wagach Schmeching.

### Wioślarstwo

Rufli zdobywa Diamond Scul w Henley. Wczoraj zakończyły się słynne regaty wiosłarskie w Henley. Najważniejszym punktem programu był bieg jedynek o słynny Diamond Scull. W tym biegu, jak wiadomo, miał startować również Veray, ale klub jego zakazał mu wyjazdu. Do finału wysięgu doszli: Czech Završel i Szwajcar Rufli. Zwycięzył zdecydowanie Rufli; bijąc swego przeciwnika o 3 długości. W 4-kach o „Stewards Cup” pierwsze miejsce zajął FC „Zurich” w rekordowym czasie 7:14 przez „London RC.” W 8-kach o t. zw. „Challenge Cup” wygrała osada „Penbrooke College” Cambridge przed „Loander RC London.” (PAT.)

### Wśród zawodowców

Amerykańska Federacja Bokserska ogłosiła w tych dniach listę najlepszych pięściarzy świata wagi ciężkiej. Na tej liście Max Baer zajmuje dopiero czwarte miejsce. Lista ta przedstawia się następująco: 1. Braddock (Ameryka), 2. Joe Louis (Ameryka), 3. Schmeling (Niemcy), 4. Max Baer (Ameryka), 5. Primo Carnera (Włochy), 6. Willer Neusel (Niemcy), 7. Steve Hamas (Ameryka), 8. Art Lasky (Ameryka), 9. Jack Doyle (Irlandja), 10. Jack Petersen (Anglja).

Braddock wstępuje na scenę. Jak donoszą z Ameryki, James Braddock, nowy mistrz świata wszystkich wag, za przykładem Maxa Baera, wstępuje również na scenę. Braddock podpisał kontrakt z teatrem wędrownym na szereg występów w różnych miastach Stanów Zjednoczonych. (PAT.)

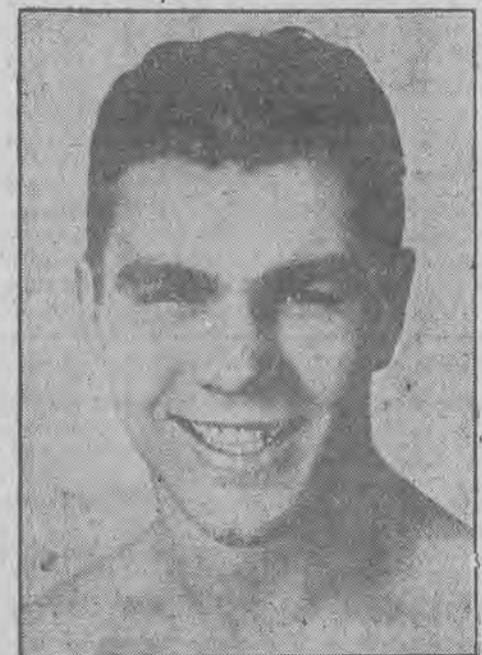
### Pięściarstwo

Anglja—Ameryka 11:3. Rozegrany w Nowym Yorku wobec 43.000 widzów międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami amatorskimi Anglii i Ameryki zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Anglii w stosunku 11:3. Mecz ten należał do serji spotkań, zorganizowanych przez „Chicago Tribune” corocznie z inną reprezentacją państwową. Polska, jak wiadomo, przegrała 14:2. Anglja jest pierwszym państwem, któremu udało się wygrać w tak zdecydowanym stosunku.

### Piłka nożna

Porażka Norwegji w Moskwie. Robotnicza reprezentacja Norwegji rozegrała mecz piłkarski z reprezentacją Moskwy, przegrywając 1:2.

Szwecja—Lotwa 3:0. W międzypaństwowym meczu piłkarskim Szwecja pokonała Lotwę 3:0. (2:0). (PAT.)



Schmeching mistrz świata w trzech wagach.

## Z ziemi kaliskiej

Meeting konny w Kaliszu. Począwszy od dnia 14 bm. Wielkopolski klub jazdy konnej, z ramienia Polskiego Związku Jeździeckiego, urządza parodniowy meeting konny w Kaliszu. Przewidziane są konkursy hippiczne dla pań, oficerów i panów cywilnych, biegi od punktu do punktu oraz crossey. Zawody odbędą się na placu ćwiczebnym w Kościelnej Wsi (biegi) oraz na placu obok koszar 25 p. a. l. na Majkowie (konkursy). Spodziewany jest duży udział jeźdźców, znanych na polskich i międzynarodowych torach.

Czy to prawda panie Graczykowski z Kozłinka? Donoszą nam z Kozłinka, że prezes tamtejszego Strzelca, p. Kajetan Graczykowski, zajmuje się gorliwie organizacją bezrobotnych w związku strzeleckim, natomiast sam mając linię autobusową, zatrudnia na swych samochodach Żydów. Panie K. Graczykowski, czy to prawda?

Apel o rzeźników chrześcijan w Kozłinku. Narodowe społeczeństwo Kozłinka apeluje do rzeźników-chrześcijan, ażeby mieli na sprzedaż w soboty mięso wołowe, gdyż panie-gosposie, chcąc podać w niedzielę na stół wolowinę, zmuszone są nabywać ją w niedzielę u Żydów. Należy zaznaczyć, że Żydzi ściśle świętują soboty i w tym dniu nie handlują, a więc łatwiej jest zwalczyć żydowską konkurencję, a za niedzielny handel pociągnąć ich do odpowiedzialności. (tamtejszy posterunek policyjny zapewne ukroczy niedzielny handel).

Uroczystości Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży. Dzień 7 b. m. wypełniony był całkowicie programem uroczystości zlotowych i poświęcenia gmachu Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży przy ul. 3 Maja. Po podniesieniu bandery i sobotnim capstrzyku, niedzielę wypełnił przede wszystkim moment poświęcenia domu, którego po nabożeństwie w kolegiacie o godz. 11 i następnie wspaniałej defiladzie dokonał o godz. 13 J. ks. biskup Radoński z Włocławka. Po przemówieniu nastąpiły przemówienia przy

składaniu cegiełek, zawody o godz. 16, wieczornica o 18 i koncert ks. M. Kubika w sali Tow. Muzycznego.

Poświęcenie sztandaru Akcji Katolickiej w Rypinku. W niedzielę, dn. 7 b. m., w godzinach popołudniowych, wobec licznie zgromadzonego duchowieństwa, gości z miasta i członków miejscowej Akcji Katolickiej, J. E. ks. biskup Radoński dokonał poświęcenia sztandaru Akcji Katolickiej przy kościele parafjalnym św. Gotharda (w Rypinku). Momentowi temu towarzyszyły niezwykle podniosłe nastroje, ściśle odpowiadający powadze przeżywaną chwilę.

Uniewinnienie przez sąd okr. Skazany w trybie administracyjnym przez starostwo kaliskie w dniu 21 maja rb. na dwa tygodnie bezwzgl. aresztu p. Ignacy Kardoński, oskarżony o odmowę wywieszenia flagi w dniu śmierci Marsz. Piłsudskiego, został od tego zarzutu w dniu 5 b. m. przez sąd okręgowy uniewinniony. W obronie oskarżonego stawał p. mec. Iwanowski.

Coraz więcej eksmisj. Właściciel posesji przy ul. Widok 23, a właściciel piekarni przy ul. Podwale 8, przystąpił „energicznie” do oczyszczania swojej posesji z zajmującej tam bardzo skromne mieszkanie biedny. P. R. Poliński wyeksmitował poprzednio Bogielową i Maciejewską, a ostatnio wdowę z trójkiem dzieci Walentyne Kędzie, której rzeczy usunął na podwórze, gdzie od kilku dni mokną. Oczywiście p. Poliński działał na mocy prawa, gdyż uzyskał w sądzie wyrok eksmisyjny, lecz iść bierze, gdy widzi się tulące dzieci (troje) do biednej wdowy, która zalegając z opłatą 52 zł., chciała je odpracować, starając się o miejsce dozorczyńni.

### Kronika Łasku

Z ruchu narodowego. W dniu 5. b. m. odbyło się zebranie członków Str. Nar. w Kópsci. Sprawy polityczne referował kierownik koła w Łasku. Włocławianie gremjalnie oświadczyli na zebraniach, że wobec ordynacji wyborczej pozabawiającej ich prawa wyboru uchyla się od głos wa-